

Stanisław Godlewski

Niektóre aktualne zagadnienia adwokatury

Palestra 8/11(83), 2-4

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Niektóre aktualne zagadnienia adwokatury

Praca wszystkich organów adwokatury koncentruje się obecnie wokół zagadnień i problemów wysuniętych przez ustawę o u.a., a więc zarówno co do nowej organizacji pracy zawodowej, jak i co do zasad wynagrodzenia za tę pracę. Sprawy te są ze sobą ściśle związane i wzajemnie na siebie rzutują, a na nie z kolei oddziałuje zakres i sposób realizacji innych jeszcze kwestii wysuniętych przez ustawę.

Trudności związane z rozwiązaniem większości problemów, jakie stoją obecnie przed adwokatami, są wynikiem tego, że nie wszystkie przepisy ustawy o u.a. mogą być zrealizowane jednocześnie. Tak np. wprowadzenie w życie i wykonanie art. 16 ustawy o u.a. o prawidłowym rozmieszczeniu adwokatów rozwiązałoby od razu prawie wszystkie główne trudności zespołów oraz problem podziału dochodów. Jak wykazuje doświadczenie, w ciągu kilku miesięcy tego roku problem „niesprawiedliwego” podziału nadwyżki nie istnieje tam, gdzie liczba adwokatów jest dostosowana do społecznego zapotrzebowania na adwokacką pomoc prawną. W tych miejscowościach „chwali” się ustawę, arkuusz zaś rozliczeń nie jest dyskutowany, bo wszyscy otrzymują wynagrodzenie znacznie wyższe niż przed 31.XII.1963 r. Inaczej jest jednak w dużych miastach, gdzie jest nadmiar adwokatów. Ten stan rzeczy widzą dobrze zarówno miejscowe rady adwokackie, jak i Naczelna Rada Adwokacka i podejmują różne środki, ażeby tę podstawową trudność rozwiązać.

W jaki sposób zmniejszyć liczbę adwokatów tam, gdzie jest ich za dużo? Jest to pytanie, na które niełatwo dać odpowiedź, jeśli się chce bronić jednocześnie interesu jednostki i dużego środowiska. A taki przecież obowiązek mają organa samorządu adwokackiego.

W ostatnim czasie Prezydium NRA, po zebraniu wszechstronnego materiału z rad adwokackich, przygotowało projekt rozmieszczenia adwokatów na terenie całego kraju. Projekt ten jest bardzo szczegółowy i uwzględnia wszystkie miejscowości, w których powinien się znajdować zespół adwokacki, ze wskazaniem optymalnej liczby adwokatów w tej miejscowości. Kryteria, którymi kierowała się komisja przygotowująca ten projekt, były wszechstronne, a poza tym były one oparte przede wszystkim na doświadczeniach. Projekt rozmieszczenia adwokatów został przez Prezydium NRA przedstawiony Ministrowi Sprawiedliwości.

Projekt ten nie rozwiązuje jednak zasadniczo. Daje on organom samorządowym dopiero podstawę do działania w wytyczonym kierunku.

Naczelna Rada Adwokacka, widząc ostrość tego problemu, już na pierwszym swoim posiedzeniu podjęła uchwałę, która powinna spowodować odejście pewnej liczby adwokatów od pracy zawodowej. Uchwalone zostały miarowicie renty wyrównawcze dla tych adwokatów, którzy w związku z wiekiem lub stanem zdrowia zaprzestaną wykonywać zawód, tym zaś, którzy mogą jeszcze pracować, ale w ograniczonym tylko

zakresie, dano możliwość ponadto wypracowywania sobie pracą zawodową dochodu do wysokości 750 zł. Usunięto też pojawiające się tu i ówdzie trudności w uzyskiwaniu przez adwokatów rent inwalidzkich.

Jak wykazała praktyka, pewna część adwokatów skorzystała z tej uchwały NRA i przeszła na renty. Jest jednak jeszcze wielu adwokatów, którzy — obiektywnie rzecz biorąc — także powinni przejść na renty i dlatego rady adwokackie powinny rozważyć możliwość kierowania tych adwokatów na KIZ w trybie art. 19 ust. 4 ustawy o u.a., do czego zobowiązała je specjalna uchwała Prezydium NRA. Niektóre rady już weszły na tę drogę, ale inne dalekie są jeszcze od dostrzegania tego problemu, bo np. ustanawiają 80-letnich kierownikami zespołu.

Ponadto Prezydium NRA uchwaliło wypłacanie ryczałtu „przeniesieniowego” tym adwokatom, którzy w okresie 6 miesięcy od daty wpisu na listę adwokatów przeniosą swoją siedzibę do miejscowości, gdzie jest brak adwokatów. Realizacja tej uchwały umożliwia zapewnienie obsługi prawnej ludności tam, gdzie zachodzi tego potrzeba, a jednocześnie pociągnie za sobą odpływ adwokatów z miejscowości, w których jest ich nadmierna liczba. Uchwała ta ma duże znaczenie przede wszystkim dla b. aplikantów adwokackich, którzy po egzaminie mają trudności w uzyskaniu wpisu na listę w miejscowościach, w których odbywali aplikację.

Ostatnio Prezydium NRA postanowiło uznać, że straciła moc uchwała Wydz. Wyk. NRA wstrzymująca ruch osobowy w zespołach. Pozwoli to radom adwokackim na dokonywanie reorganizacji w zespołach o niewłaściwym składzie osobowym. Uchwała ta powinna się przyczynić także do pewnych przesunięć w rozmieszczeniu adwokatów, gdyż w wypadkach dużej liczby adwokatów w zespołach, którzy ujemnie wpływają na sytuację finansową zespołu, rady adwokackie powinny z urzędu rozważyć możliwość wskazania takim adwokatom innej siedziby.

Głównym środkiem prowadzącym do właściwego rozmieszczenia adwokatów pozostaje jednak nadal prawidłowa polityka wpisów na listę. W sprawie tej rady adwokackie muszą być bardzo konsekwentne. Zbyt duża liczba „wyjątkowych argumentów”, jakie rzekomo „przemawiają” w poszczególnych wypadkach, może w poważnej mierze wpłynąć ujemnie na ogólny kierunek działania.

Wszystkie te środki, jakimi organa adwokatury chcą doprowadzić do zrównoważenia liczby adwokatów z potrzebami ludności, nie dadzą właściwych efektów, jeśli sprawa ta nie znajdzie zrozumienia w całym środowisku adwokackim. Nie można przecież poprzestać tylko na narzekaniu, że wynagrodzenia w niektórych zespołach są niewystarczające na utrzymanie, ale trzeba czynnie dążyć do zmiany sytuacji. Oczekiwanie całymi latami przez niektórych kolegów, że nagle staną się wziętymi adwokatami, jest pozławiczne realnych podstaw. Zamiast czekać na ten dzień, lepiej byłoby i dla nich, i dla najbliższego środowiska, gdyby pomyśleli o zmianie siedziby, są bowiem w kraju miejscowości, gdzie znajdują możliwość osiągnięcia nawet wysokiego wynagrodzenia. W sprawie tej zespoły adwokackie i ich kierownicy wykazują na ogół całkowitą bierność (prza sporadycznym tylko stosowaniem § 36 rozp. o zespołach) i czekają, aż rady adwokackie rozwiążą za nich ich własne trudności. Taki stan rzeczy nie jest prawidłowy, gdyż mimo drażliwości całej spr-

wy inicjatywa w tym względzie powinna wychodzić z zespołu, do rad adwokackich zaś może należeć tylko czuwanie nad prawidłowym przebiegiem tej akcji.

Błędny jest pogląd, że nowa ustawa o u.a. obniżyła wynagrodzenia adwokatów w dużych miastach. Błąd polega na tym, że utożsamia się pojedyncze wypadki wysokich wynagrodzeń z ogólnym poziomem wynagrodzeń. Ustawa o u.a. nie zmniejszyła ogólnej puli spraw, a więc sumy wpływów z ich prowadzenia, natomiast zmieniła sposób podziału tej ogólnej sumy wpływów. Gdyby więc wyliczyć przeciętną przypadającą na adwokata, to powinna ona być jednakowa przy obowiązywaniu zarówno nowej, jak i dawnej ustawy. Opłata na rzecz ZUS-u, którą dzisiaj ponoszą zespoły, równoważy się obniżoną stopą podatkową i dlatego z tego tytułu nie wpływa ona w jakiejś zasadniczej mierze na obecny stan wynagrodzeń. Istota rzeczy nie polega na tym, jak dzielić dochód (choćaż to zagadnienie z punktu widzenia poszczególnych adwokatów ma podstawowe znaczenie i musi znaleźć prawidłowe rozwiązanie), ale przede wszystkim na tym, na ile osób ma być dzielony ten ogólny dochód.

Sposób podziału dochodu nie rozwiązuje więc bezpośrednio zagadnienia braku wystarczającego dochodu dla wszystkich, a zatem nie usuwa obiektywnych trudności adwokatury skupionej w dużych miastach, natomiast może pośrednio wpływać na odpływ adwokatów z dużych miast do miast małych albo na przejście do innych zawodów prawniczych. Skutek taki byłby bardzo pożądanym, zachodzi jednak obawa, że przy tak wolnej konkurencji może dojść do pewnych nieprawidłowości.

Bardzo poważnym zagadnieniem, które rzutuje na sytuację finansową zespołu, są koszty utrzymania zespołu. W wyniku starań Prezydium NRA zespoły adwokackie zostały zwolnione od obowiązków płacenia podatku lokalowego, i to z mocą wsteczną od 1.I.1964 r. Daje to zespołom zmniejszenie ogólnych kosztów o kilka procent. Ponadto Prezydium NRA czyni starania o obniżenie o 50% czynszów za lokale zespołów. W chwili obecnej sprawa ta jest już finalizowana i należy oczekiwać, że zostanie załatwiona pozytywnie. Pczwoliliby to obniżyć koszty zespołów o dalsze kilka procent.

Prezydium NRA podjęło także pewne starania o zmianę obowiązującej taksy w związku ze zmianą właściwości sądów w zakresie rozpatrywania spraw karnych oraz w zakresie niektórych spraw cywilnych. Projektowane podwyższenie taksy zmierzałoby do urealnienia honorariów w sprawach wymagających dużego nakładu pracy. Obecnie obowiązująca taksa nie daje się pogodzić w niektórych wypadkach z zasadą słusznego wynagrodzenia za pracę, jaką musi włożyć adwokat w należyte przygotowanie i prowadzenie sprawy, tym bardziej że wynagrodzenia te efektywnie są znacznie obniżone w wyniku stosowania obowiązujących rozliczeń.

Jest jeszcze wiele innych spraw i problemów, którymi zajmuje się Prezydium NRA, a które będą miały wpływ na ogólną sytuację w adwokaturze. Znalezienie właściwych rozwiązań i uzyskanie właściwych decyzji będzie jednak wymagało jeszcze pewnego czasu.